

Piotr SADOWSKI

## PRAWNO-SPOŁECZNA DZIAŁALNOŚĆ MIKOŁAJA KOPERNIKA

Wkład Mikołaja Kopernika (19.02.1473–24.05.1543) do rozwoju ludzkości jest olbrzymi i niekwestionowany<sup>1</sup>. W czasach, gdy uważano, że Ziemia stanowi centrum układu planet, ten wybitny astronom miał odwagę lansować heliocentryczną teorię systemu budowy świata. Swoim dziełem *De revolutionibus orbium coelestium* (1543) burzył powszechnie akceptowany porządek rzeczywistości i wytyczał ludzkości nowe kierunki, których słuszność została zweryfikowana wraz z upływem wieków. Przewrót kopernikański stał się wręcz synonimem radykalnych zmian.

Mikołaj Kopernik znany jest przede wszystkim jako astronom czy lekarz. Jednak był także prawnikiem, kanonikiem, ekonomistą i administratorem. Jako poliglota<sup>2</sup> parł się tłumaczeniami, a w stopniu nieznacznym – również malarstwem. Był człowiekiem na wskroś renesansowym<sup>3</sup>. Kwestią otwartą pozostaje to, czy Kopernik był księdzem. Większość uczonych uważa, że nie<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Bibliografia poświęcona Mikołajowi Kopernikowi jest bardzo bogata. Przedstawiają ją np.: J. Dobrzycki, L. Hajdukiewicz, *Kopernik*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 14, red. E. Roztworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 15–16; Z.E. Roskal, *Kopernik*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. zbiorowa, Lublin 2002, s. 802–803; J. Adamczewski, *Mikołaj Kopernik i jego epoka*, Warszawa 1972, s. 148–149; H. Baranowski, J. Goławska, *Bibliografia Kopernikowska*, t. 3: 1972–2001, Toruń 2003.

<sup>2</sup> A. Szorc, *Mikołaj Kopernik, kanonik warmiński*, Olsztyn 1973, s. 13: „Mikołaj Kopernik, udając się w 1491 r. na wszechnicę krakowską, znał zapewne trzy języki: polski, niemiecki i łacinę, język niezłe opanowany w szkole. W Krakowie uczył się jeszcze greckiego, ale gruntowną jego znajomość zdobył dopiero we Włoszech. Tam też dobrze opanował język włoski”.

<sup>3</sup> Por. A. Nowicki, *Mikołaj Kopernik*, [w:] *Wielcy Polacy Odrodzenia. Mikołaj Kopernik*, Andrzej Frycz Modrzewski, *Mikołaj Rej*, Jan Kochanowski, red. W. Mirowski, Warszawa 1956.

<sup>4</sup> Por. K. Górski, *Czy Kopernik był kapłanem?*, [w:] *Mikołaj Kopernik. Studia i materiały sesji kopernikowskiej w KUL 18–19 lutego 1972 roku*, red. M. Kurdziałek, J. Rebeta, S. Świeżawski, s. 201–204. Za tym, że Kopernik miał święcenia kapłańskie, opowiadali się: L. Sighinolfi, E. Brachvogel, natomiast przeciwni takiemu twierdzeniu byli: A. Müller, E. Rosen, H. Schma-

Sam Kopernik nie nazywał siebie księdzem, a podpisując się, używał tytułu „kanonik warmiński” lub „kanonik warmiński i scholastyk kościoła Św. Krzyża we Wrocławiu”. Współcześni natomiast określali go mianem „kanonika” czy „doktora”<sup>5</sup>.

31 maja 1503 r. na Uniwersytecie w Ferrarze Kopernik uzyskał stopień doktora prawa kanonicznego. Chociaż wkład Kopernika do kanonistyki nie był znaczny, to jednak niewątpliwie znajomość prawa pozwoliła mu na solidny pragmatyzm w rozlicznych funkcjach, jakie przyszło mu w życiu sprawować.

## 1. Wpływ biskupa Łukasza Watzenrodego na studia prawnicze Kopernika

Dziesięć miesięcy po narodzinach Mikołaja Kopernika jego wujek Łukasz Watzenrode uzyskał w Bolonii doktorat z prawa kanonicznego<sup>6</sup>. Była to postać bardzo ciekawa, która wywarła olbrzymi wpływ na życie i działalność genialnego astronoma. Jeszcze jako student przez jeden semestr Łukasz prowadził wykłady z prawa kanonicznego na Uniwersytecie Bolońskim, a wcześniej – w styczniu 1472 r. – dał się poznać jako prokurator studentów „nacji niemieckiej” – czyli studentów mówiących po niemiecku.

To właśnie on przejął opiekę nad Kopernikiem i ukierunkował go co do dalszych studiów, gdy ten w wieku 10 lat (1483 r.) stracił ojca. Nie wiemy natomiast, kiedy dokładnie zmarła matka Kopernika, ale musiało to być stosunkowo wcześnie, skoro opiekę nad nim objął właśnie wuj Łukasz Watzenrode. Natomiast jeszcze wcześniej, gdy Mikołaj miał zaledwie 3 lata, zmarła jego babcia – Katarzyna Watzenrode<sup>7</sup>.

Łukasz był światłym prawnikiem, kanonikiem w Chełmży, we Włocławku, we Fromborku czy też później w Gnieźnie, współpracownikiem prymasa Zbigniewa Oleśnickiego, sędzią, a nawet oficjałem<sup>8</sup>, epizodycznie związanym z pracą w Kurii Rzymskiej<sup>9</sup>, a od 1489 r. – nieakceptowanym przez króla Polski Kazimierza Jagiellończyka – biskupem warmińskim. Powodem takiego stanu rzeczy było to, że król na stolicy biskupiej chętniej widziałby swojego syna. Mimo wielu przeciwności losu i groźby wojny Łukasz pozostał lojal-

---

uch; por. K. Górski, *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 107. Tenże pisze: „[...] zwyczajowo kanonicy w tym czasie byli zobowiązani do celibatu nawet bez posiadania wyższych święceń”; *ibidem*, s. 204.

<sup>5</sup> J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 94; T. Sierotowicz, przyznając, że dane biograficzne nie pozwalają w tej kwestii udzielić jednoznacznej odpowiedzi, skłania się bardziej ku stanowisku, że Kopernik przyjął święcenia kapłańskie. Idem, *Mikołaj Kopernik*, Kraków 2001, s. 19–20.

<sup>6</sup> E. Rybka, P. Rybka, *Kopernik. Człowiek i myśl*, Warszawa 1972, s. 82.

<sup>7</sup> K. Górski, *Łukasz Watzenrode. Życie i działalność polityczna (1447–1512)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 9; szerzej zob. idem, *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika*, Toruń 1987; J. Sikorski, *Prywatne życie Mikołaja Kopernika*, Warszawa 1995.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 13.

ny wobec Polski, co zaowocowało wielkim szacunkiem, jakim darzyli go następcy Kazimierza Jagiellończyka: Jan Olbracht, Aleksander Jagiellończyk i Zygmunt Stary.

Łukasz Watzenrode, wiedziony pragmatyzmem, zachęcił Mikołaja do studiów prawa, które były przydatne w karierze politycznej czy duchownej. Zapewne w jakiejś mierze finansował studia Kopernika<sup>10</sup>, aż do czasu, gdy Kopernik zaczął uzyskiwać prebendy ze swojej warmińskiej kanonii, którą zresztą nadano mu z racji koneksji rodzinnych z biskupem. Mikołaj objął ją w Bolonii 20 października 1497 r. po zmarłym dwa lata wcześniej Janie Zanau<sup>11</sup>, przez pełnomocników w osobach warmińskich kanoników: Krzysztofa Tapiau i Andrzeja Cletza<sup>12</sup>. Obowiązek osobistego przedstawienia się kapitułce i złożenia wyznania wiary spełnił w 1501 r., w czasie przerwy w studiach włoskich. 10 stycznia 1503 r. w Padwie do kanonii warmińskiej przyłączył scholasterię kościoła Św. Krzyża we Wrocławiu<sup>13</sup>. Studia prawnicze i kanonikat warmiński miały w zamyśle Łukasza Watzenrodego doprowadzić Kopernika na tron biskupi. W myśl statutów kapituły warmińskiej kanonik mógł studiować, gdy nie ukończył jeszcze innych studiów. Dlatego też rozliczne pasje Mikołaja musiały ustąpić przy ostatecznym wyborze kierunku studiów.

Po powrocie Kopernika na Warmię Łukasz Watzenrode powierzył mu nie tylko troskę o swoje zdrowie, ale i odpowiedzialne funkcje w swojej diecezji. Nauczył go dyplomacji, polityki i administrowania diecezją. Nawet jeśli Mikołaj swojego pierwszego kontaktu z prawem stosowanym uczył się przy ojcu – ławniku sądu miejskiego w Toruniu<sup>14</sup>, to jednak nie zrozumielibyśmy przygody Kopernika z prawem bez odniesień do kanonisty Łukasza Watzenrodego. To przede wszystkim biskup warmiński był dla niego solidnym, światłym i konsekwentnym nauczycielem życia.

## 2. Uzyskanie doktoratu z prawa kanonicznego

W 1496 r. Mikołaj Kopernik wraz ze swoim bratem Andrzejem udał się do Italii w celu podjęcia studiów na Uniwersytecie w Bolonii, słynącej z wysokiego poziomu nauczania prawa. Mikołaj zapisał się wówczas do nacji niemieckiej studentów, co świadczyło o znajomości języka niemieckiego, a nie o jego pochodzeniu. Zgodnie ze wskazaniem Łukasza Watzenrodego uczęsz-

<sup>10</sup> E. Rybka, P. Rybka, *op. cit.*, s. 82: „Osierocona rodzina na pewno nie cierpiała biedy, choć jej dostatki musiały ulec zmniejszeniu. W każdym razie pozostał im dom przy Rynku Staromiejskim, który przeszedł na dzieci, jak to wynika z akt miejskich z 1485 r. i 1489 r.”

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 97.

<sup>12</sup> A. Szorc, *op. cit.*, s. 19.

<sup>13</sup> Zrezygnował z niej w 1538 r. na rzecz ubiegających się o nią kandydatów: Benedykta Solfy lub Jana Treslera; J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 93.

<sup>14</sup> K. Górski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 48.

czał na wykłady, zdawał stosowne egzaminy, a dodatkowo oddawał się zgłębianiu astronomii<sup>15</sup>.

W 1501 r. musiał wrócić na Warmię, jednakże udało mu się uprosić kapitułę o dodatkowy czas na studia z zakresu medycyny. Jako że kanonicy warmińscy przychylnie ustosunkowali się do tego pragnienia, udał się do Padwy, słynącej z nauczania medycyny. Tam równolegle kontynuował studiowanie prawa kanonicznego. Tym razem mógł się wpisać do nacji polskiej studentów. Jednakże w tej kwestii zdania uczonych są podzielone<sup>16</sup>. Gdy czas naukowego urlopu dobiegał końca, Kopernik swoje rozliczne studia uwieńczył doktoratem z prawa kanonicznego, z tym że na miejsce promocji doktorskiej wybrał nie Padwę czy Bolonię, ale Ferrarę. Motyw obrania Ferrary był bardzo prozaiczny i wynikał z tego, że promocja była na tamtejszym uniwersytecie o wiele tańsza niżli w Bolonii czy Padwie. Możliwe, że taką propozycję podsunął mu jego przyjaciel Domenico Maria Novara z Ferrary – profesor w Bolonii. W czasie pobytu w Ferrarze Kopernik zapoznał się z humanistą Caeliusem Calcagninim<sup>17</sup>.

Promocja doktorska odbyła się 31 maja 1503 r. na Uniwersytecie w Ferrarze. Promotorami Kopernika byli: Antonio Leuti i Filip Bardella<sup>18</sup>. Kolegium egzaminatorów przewodniczył wikariusz generalny – profesor prawa – Giorgio Prisciano<sup>19</sup>. W trakcie przewodu doktorskiego kandydat musiał zaprzysiąc wymagane prawem studia<sup>20</sup>. Dwaj promotorzy, z których jeden miał być koniecznym członkiem kolegium profesorskiego, przeprowadzali egzamin próbny (*privata examinatio*), a dopiero później przedstawiali kandydata do właściwego egzaminu przed komisją egzaminacyjną (*publica examinatio*). Doktorant musiał popisać się sztuką wymowy. Kopernik, zgodnie z ówczesnymi normami, w ramach promocji doktorskiej nie musiał przedstawiać rozprawy naukowej w formie książkowej.

„Najpierw promotor wręczał nowemu doktorowi zamkniętą księgę, «ażeby wiedział, że powinien usilnie zatrzymać w pamięci to, czego się nauczył», potem zaś otwierał ją, «ażeby zrozumiał, że powinien także przez ćwiczenie wiedzę swą rozszerzać». Później wkładał mu na głowę biret, «ponieważ

<sup>15</sup> A. Szorc, *op. cit.*, s. 18.

<sup>16</sup> Za wpisaniem się Kopernika do nacji polskiej studentów w Padwie opowiadał się L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik jako uczonej, twórca i obywatel*, Kraków 1923, s. 46. Przekaz o tym, że Kopernik miał wpisać się do nacji polskiej studentów, powstał na bazie stanowiska Papadopoliego – autora z XVIII w. – który zajmował je na podstawie, rzekomo skradzionych w jego czasach, albumów nacji polskiej; szerzej zob. K. Górski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 78.

<sup>17</sup> L.A. Birkenmajer, *op. cit.*, s. 49.

<sup>18</sup> E. Rybka, P. Rybka, *op. cit.*, s. 104.

<sup>19</sup> J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 89. „Księga aktów notarialnych zachowała się po dziś dzień. Jest przechowywana w ferraryjskim Archivio di Stato i nosi sygnaturę nr 237. Na stronie 446 można odczytać powyższą notę, zapisaną w roku 1503 przez biskupiego notariusza Tomasza Meleghini”; *ibidem*, s. 90.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 87: „[...] a ponieważ w prawie rzymskim nie czuł się mocny, ograniczył się tylko do starań o tytuł doktora dekretów (a nie obojga praw)”.

zasłużył na to przewyciężeniem samego siebie i dzielną walką o swoją kwitnącą Akademię», na palec wsuwał mu złoty pierścień, «ażeby wiedział, iż tak właśnie wiernie powinien wypełniać boskie przykazania sprawiedliwości, jak małżonka musi stać u boku męża... i że podobnie jak najczystszy został zaślubiony metalem, tak – cokolwiek by zamyślał uczynić – powinien przeprowadzić czystym i szczerym sercem». Na zakończenie promotor składał na policzku nowego doktora «pocałunek pokoju, aby mógł na pokój zasłużyć, jeżeli go siał będzie, a nie był sprawcą niesnasek, lecz pokoju i zgody»<sup>21</sup>.

Promocja doktorska Kopernika została odnotowana w księgach Uniwersytetu w Ferrarze: „Czcigodny i wielce uczony mąż, pan Mikołaj Kopernik z Prus, kanonik warmiński i scholastyk św. Krzyża we Wrocławiu, który studiował w Bolonii i Padwie, został zatwierdzony w prawie kanonicznym bez niczyjzego sprzeciwu i doktoryzowany przez przełożonego pana Wikariusza [...]”<sup>22</sup>.

Chociaż prawo, które zgłębiał Kopernik pod presją Łukasza Watzenrodego, nie było jego największą pasją<sup>23</sup>, to jednak mimo wszystko studia prawnicze nauczyły go umiłowania harmonii i porządku struktur, a także dawały podstawę do rozwiązywania konkretnych kwestii, można by rzec – klucz do rozwiązywania kwestii społecznych.

Mikołaj Kopernik w ramach studiów z zakresu prawa kanonicznego musiał zgłębić pewne elementy prawa rzymskiego, w myśl obowiązującej ówczesnie zasady: *Sine canonibus legistae parvum valent, canonistae sine lege nihil*. Prawo rzymskie pozytywnie wpływało na rozwój średniowiecznego prawa kanonicznego i często było dla niego pomocniczym źródłem<sup>24</sup>. W tamtym czasie program studiów kanonistycznych obejmował zgłębianie prawa rzymskiego<sup>25</sup>, choć kurs taki mógł być niekompletny<sup>26</sup>. Kwestię związków Kopernika z prawem rzymskim opracował ostatnio W. Mossakowski<sup>27</sup>, który poddał analizie zawartość jego księgozbioru, notatki sporządzone – najprawdopodobniej przez niego – w książkach z tegoż księgozbioru, a także treść samych dzieł Kopernika i doszedł do wniosku, że choć nie przejawiał on szcze-

<sup>21</sup> E. Rybka, P. Rybka, *op. cit.*, s. 104 (cytaty według J. Wasiutyńskiego, *Kopernik, twórca nowego nieba*, Warszawa 1938, s. 159).

<sup>22</sup> A. Szorc, *op. cit.*, s. 23.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 18.

<sup>24</sup> T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 1: *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, Olsztyn 1985, s. 46–47.

<sup>25</sup> A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 208.

<sup>26</sup> Idem, *Dekret Gracjana i pierwsi dekretyści w świetle nowego źródła*, Kraków–Wrocław 1955, s. 113.

<sup>27</sup> W. Mossakowski, *Mikołaj Kopernik i prawo rzymskie*, [w:] *Historia Integra. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. Stanisławowi Salmonowiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. D. Janicka, R. Łaszewski, Toruń 2001, s. 411–423.

gólnego zainteresowania prawem rzymskim, poza rzymskim *ius publicum*, to jednak był znawcą rzymskiego prawa cywilnego. Przykładowo w dziele Pomponiusza Laetusa *De Romanae urbis vetustate* w tytule odnoszącym się do Tarpejskiej Skały Kopernik dopisał głosę o azylu, który wynikał z nienaruszalności świątyni Jowisza. O jego zainteresowaniu rzymskimi magistraturami miałyby świadczyć liczne uwagi poczynione w innym dziele Pomponiusza Laetusa – *De magistratibus et sacerdotiis*. Zdaje się, że najbardziej przekonującym argumentem za znajomością rzymskiego prawa cywilnego przez Kopernika dla Mossakowskiego jest użycie przez niego terminów *emptio – venditio* w traktacie *De estimatione monetæ*<sup>28</sup>.

Znajomość prawa kanonicznego w dalszym życiu i działaniu w kapitule fromborskiej okazywała się niezwykle przydatna<sup>29</sup>. Jak zauważa K. Górski, „prawo kościelne, a nie teologia, stało na pierwszym miejscu w systemie wartości kapituły”<sup>30</sup>.

Kopernik nie był wykładowcą prawa kanonicznego, nie pisał traktatów kanonistycznych, ale przy boku swojego wuja biskupa Łukasza Watzenrodego wpływał na jego działalność ustawodawczą czy wykonawczą. Co więcej, w 1523 r. od 30 stycznia do 13 października, po śmierci biskupa Fabiana Łuzjańskiego, pełniąc urząd generalnego administratora biskupstwa, w sposób bardzo konkretny realizował *munus regendi*. U szczytu swojej kariery urzędniczej miał zapewne na uwadze zasadę: *Sede vacante nihil innovetur* (Podczas wakansu stolicy niczego nie należy zmieniać)<sup>31</sup>. Jednakże urząd administratora zmuszał go do podejmowania konkretnych decyzji. Na przykład 15 września 1523 r. na dworze w Lidzbarku Warmińskim wydał orzeczenie w sprawie napaści na jednego z proboszczów na terenie Prus Krzyżackich<sup>32</sup>.

### 3. Działalność przy boku biskupa w okresie lidzbarskim

Po ukończeniu studiów w Italii, będąc kanonikiem fromborskim, Mikołaj Kopernik zamieszkał na dworze biskupim w Lidzbarku Warmińskim. W tym pięknym zamku mieszkał jeszcze przed studiami zagranicznymi na przełomie 1495/1496 r. – jako kleryk chełmiński<sup>33</sup>. Przy boku biskupa Watzenrodego

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 418.

<sup>29</sup> J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 93.

<sup>30</sup> Za teologa uchodził tylko Tiedemann Giese, który w latach 1532–1536 był oficjałem; K. Górski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 163.

<sup>31</sup> Por. *Decretales Gregorii IX*, 3.9.1.

<sup>32</sup> M. Biskup, Lidzbark Warmiński w życiu Mikołaja Kopernika, maszynopis z Archiwum Kustosza Zamku w Lidzbarku Warmińskim, Lidzbark Warmiński 1971, s. 10–11.

<sup>33</sup> Wtedy to 22 lutego 1496 r. był świadkiem przy spisywaniu dokumentu, w którym biskup w sporze z Krzyżakami odwoływał się do papieża.

pełnił funkcję sekretarza i lekarza. Prowadził korespondencję dyplomatyczną. Był doradcą i powiernikiem<sup>34</sup>.

Na dwór biskupi przybywali przedstawiciele miast pruskich, okoliczna szlachta, rycerze, posłowie polscy, wysłannicy zakonu krzyżackiego, duchowni z podległych biskupowi okręgów, przedstawiciele ziem i miast pruskich, burmistrzowie, wójtowie i burgrabiowie. Dwór biskupa Watzenrodego był wielki i bogaty, a sam biskup był świetnym administratorem, o dochodach 15 tysięcy grzywien rocznie, które można było porównać do dochodów arcybiskupa gnieźnieńskiego czy biskupa krakowskiego<sup>35</sup>.

Mikołaj Kopernik przy boku swojego wuja brał udział w ważnych ówczesnie wydarzeniach politycznych i ceremoniach: „[...] w konferencjach dyplomatycznych i zaślubinach królewskich, w posiedzeniach sejmu i senatu, w pogrzebach ważnych osobistości i w koronacjach królów polskich, w zjazdach, spotkaniach, rokowaniach”<sup>36</sup>. Tak np. od 1 do 4 stycznia 1504 r. Kopernik asystował biskupowi w Malborku na zjeździe stanów pruskich, zwołanym przez króla Aleksandra Jagiellończyka<sup>37</sup>. Od 18 do 20 stycznia tegoż roku uczestniczył w obradach zjazdu elbląskiego, na którym powzięto uchwałę przeciw przetapianiu dobrej monety na gorszą<sup>38</sup>. Od 2 kwietnia do 12 maja 1504 r., z przerwą wielkanocną, brał udział w zjeździe Rady Prus Królewskich w Toruniu<sup>39</sup>. Goszcząc ponownie w 1506 r. w Malborku, należał do komisji, która tłumaczyła list z języka niemieckiego na język łaciński<sup>40</sup>. Najprawdopodobniej towarzyszył biskupowi w koronacji Zygmunta I Starego w Krakowie 25 stycznia 1507 r. Możliwe, że w dniach 9–16 kwietnia 1509 r. towarzyszył wujowi w obradach sejmu w Piotrkowie. Rozliczne zajęcia Kopernika w tym czasie stanowiły dla niego „znakomitą szkołę społecznego i obywatelskiego wychowania, jakże przydatną, gdy już samodzielnie zaczął oddawać się działalności publicznej”<sup>41</sup>.

Indult papieski, wystosowany do Kopernika w 1508 r. przez papieża Juliusza II, pozwalający na kumulację godności duchownych<sup>42</sup>, wskazywał, że mógł on oczekiwać największych zaszczytów. Jednakże Mikołaj, zapewne nie widząc możliwości pogodzenia ewentualnych obowiązków pastoralnych z zamiłowaniem do nauki, astronomii, w sposób iście dyplomatyczny rozstał się, już w pierwszej połowie 1510 r., ze swoim wujem Łukaszem Watzenrodem<sup>43</sup>.

<sup>34</sup> J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 95.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 103.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 105.

<sup>37</sup> E. Rybka, P. Rybka, *op. cit.*, s. 114.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 114.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>40</sup> K. Górski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 118.

<sup>41</sup> J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 105.

<sup>42</sup> K. Górski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 107.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 108.

#### 4. Zainteresowania ekonomiczne

To właśnie dzięki ekonomii zachowała się pierwsza wzmianka o Mikołaju Koperniku. Zapis odnosi się do uiszczenia opłat wpisowych na uniwersytet krakowski. W metryce z 1491 r. czytamy: *Nicolaus Nicolai de Thorunii solvit totum* – czyli Mikołaj syn Mikołaja z Torunia opłacił wszystko<sup>44</sup>. Dorobek piśmienniczy Kopernika w zakresie ekonomii okazuje się dość pokaźny<sup>45</sup>. Kopernik nieustannie spotykał się z problemami monetarnymi – w domu rodzinnym, jako student w obcych krajach, towarzysząc na zjazdach stanów swojemu wujowi czy też jako administrator dóbr kapitulnych. Będąc wrażliwy na kwestie społeczne, mocno angażował się w uzdrawianie ówczesnej gospodarki pieniężnej.

W 1517 r. Kopernik przygotował pierwszy zarys swojej rozprawy *O cenie pieniądza (De aestimatione monetae)*. Po dwóch latach w Olsztynie opracował ją jeszcze dokładniej pt. *Traktat o monetach (Tractatus de monetis)*. Natomiast w 1522 r. na zjeździe stanów Prus Królewskich w Grudziądzu wygłosił traktat o monetach, proponując ustalenie stałego stosunku wartości szeląga pruskiego do grosza polskiego<sup>46</sup>. Rok później w tym samym mieście faktycznie przyjęto te postulaty do realizacji, ustanawiając wartość 3 szelągów pruskich do 1 grosza polskiego, choć sam proces naprawy monetarnej okazał się niestabilny i skomplikowany.

Refleksje ekonomiczne Kopernika rodziła częstotliwość debat nad ówczesnym stanem gospodarki Prus, z jakimi spotykał się on na różnych zjazdach. Zakon krzyżacki, wprowadzając do obiegu monetę o mniejszej wartości szlachetnego kruszcu, wywoływał obniżenie wartości pieniądza, co w sposób wyraźny odbijało się na sytuacji ekonomicznej zarówno kraju, jak i kanoników fromborskich. To właśnie w dewaluacji pieniądza na zjeździe stanów pruskich w Elblągu (1516), rok przed napisaniem przez Kopernika pierwszego zarysu swojej rozprawy ekonomicznej, dopatrywano się przyczyn zubożenia kraju.

W wersji ostatecznej rozprawy z 1528 r. *O sposobie bicia monety (Monetae cudendae ratio)*, przygotowanej na sejmik w Malborku, Kopernik podtrzymał szereg swoich poglądów i postulatów: „[...] o wypieraniu lepszego pieniądza przez gorszy, o szkodliwości szukania korzyści z bicia monety, o konieczności wycofania starego, złego pieniądza”<sup>47</sup>. Swoją rozprawę rozpoczął od słów: „Choć niezliczone są klęski, wskutek których królestwa, księstwa i rzeczypospolite upadać zwykły, to jednak według mego mniemania cztery są najsilniejsze: niezgoda, śmiertelność, nieplodność ziemi i spodlenie monety. Pierwsze trzy są tak oczywiste, że nikt im nie przeczy, jednak czwarta,

<sup>44</sup> A. Szorc, *op. cit.*, 9. Ktoś inny na marginesie dopisał: Copernicus.

<sup>45</sup> Por. H. Dunajewski, *Mikołaj Kopernik. Studia nad myślą społeczno-ekonomiczną i działalnością gospodarczą*, Warszawa 1957, s. 10–13.

<sup>46</sup> K. Górski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 154.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 155.



dotycząca monety, uznawaną jest tylko przez nielicznych, i to głębiej zastanawiających się wskutek tego, że oddziaływa na upadek państwa nie od razu i gwałtownie, lecz powoli i skrycie<sup>48</sup>. Z racji monetarnych Kopernik wziął udział w dniach 14–17 lutego 1529 r. w sejmiku w Elblągu, 10–14 maja 1529 r. w Malborku czy też 30 września w Grudziądzu, gdzie wszedł do komisji mającej na celu ocenienie w monetach zawartości czystego kruszcu<sup>49</sup>.

Pracując kilkanaście lat nad reformą walutową, Kopernik nie zdobył szerszego zrozumienia<sup>50</sup>. Jego poglądy dotyczące tego, że zła moneta wypiera lepszą, ważne w rozwoju nauk ekonomicznych, zapewne nieoryginalne, bo bliskie wcześniejszemu Mikołajowi Oresme (ok. 1325–1382), zostały nazwane prawem Greshama (1519–1579)<sup>51</sup>. Jednakże trzeba dodać, że zainteresowania ekonomiczne Kopernika nie kończyły się na rozważaniach teoretycznych, ale przekładały się na konkretną, czasami bardzo prozaiczną działalność o charakterze społecznym, jak np. w przypadku opracowania w 1531 r. taryfy chlebowej (*Panis coquendi ratio*), regulującej ceny i sposób wypieku chleba w Olsztynie i w innych miejscowościach Warmii<sup>52</sup>.

## 5. Działalność społeczna w okresie fromborskim

Po śmierci Łukasza Watzenrodego Kopernik na dobre osiadł we Fromborku, który nazywał „najodleglejszym zakątkiem ziemi”. Wcześniej bywał tam sporadycznie. Oczywiście ten pobyt był urozmaicany różnymi wyjazdami, czy to na zjazdy, narady, spotkania, rozejmy, wizytacje, czy też w związku z administrowaniem z Olsztyna dobrami kapituły (1516–1519 i 1520–1521), czy administrowaniem z Lidzbarka Warmińskiego całą diecezją.

Zamieszkiwanie w kanonii zewnętrznej (św. Stanisława) czy też wewnętrznej, co wiązało się w owych czasach z dość dobrą egzystencją materialną, nie stepiło w Koperniku wrażliwości na kwestie społeczne. Uczyniono go kanclerzem kapituły<sup>53</sup>, wizytatorem dóbr kapitulnych, zarządcą przedsiębiorstw kapituły, nadzorcą testamentów kanoników i obwarowań fromborskich, przełożonym kasy budowlanej przeznaczonej na funkcjonowanie i rozbudowę katedry fromborskiej.

<sup>48</sup> Cyt. za: J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 116.

<sup>49</sup> K. Górski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 156.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 157.

<sup>51</sup> T. Sierotowicz, *Mikołaj Kopernik*, Kraków 2001, s. 12; por. także: E. Lipiński, *Kopernik jako ekonomista*, [w:] *Mikołaj Kopernik. Szkice monograficzne*, red. J. Hurwic, Warszawa 1965, s. 217–218: „Należy go traktować jako pierwszego ekonomistę, który w sposób precyzyjny sformułował prawo obiegu pieniężnego, znane pod nazwą prawa Greshama”.

<sup>52</sup> J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 117–118.

<sup>53</sup> Kopernik kanclerzem kapituły był w czasie: 8.11.1512–8.11.1513, 1520, 13.11.1523–8.11.1524, 8.11.1524–8.11.1525, 8.11.1528–8.11.1529; K. Górski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 210–212. Do jego obowiązków obok prowadzenia kancelarii kapitulnej należał nadzór nad browarem, młynem i piekarnią oraz rozdział płynących stąd dochodów między kanoników; A. Szorc, *op. cit.*, s. 28.

Nieustannie zajmował się leczeniem chorych niezależnie od ich statusu społecznego. Jego pacjentami byli nie tylko biskupi warmińscy: Łukasz Watzenrode, Fabian Luzjański, Maurycy Ferber i Jan Dantyszek, ale i warmińscy chłopci. Lecząc, nie zważał na przynależność narodową pacjenta. W 1541 r. w Królewcu leczył, na prośbę Albrechta, chorego radcę Jerzego Künheima<sup>54</sup>.

W latach, gdy był administratorem dóbr kapituły w regionie Olsztyna i Pieniężna, obejmujących 120 wiosek o łącznej powierzchni 3600 łanów<sup>55</sup>, dokonywał lokacji opuszczonych łanów, czyli sprowadzał osadników, umieszczał ich w poszczególnych wioskach oraz dbał o to, aby uprawiali powierzone im grunty. Musiał także dokonywać rejestru lokacji, zapisując kilkadziesiąt polskich nazwisk „zdumiewająco poprawną polszczyzną”<sup>56</sup>.

W 1520 r. Kopernik bronił zamku w Olsztynie przed wojskami zakonu krzyżackiego, wcześniej umocniwszy fortyfikacje zamkowe i sprowadziwszy zapasy broni i żywności. 16 listopada 1520 r. zredagował list do króla Zygmunta I Starego, prosząc go o pomoc i zapewniając o wierności. W 1521 r. został mianowany komisarzem Warmii odpowiedzialnym za wprowadzanie ładu w zdewastowanym przez Krzyżaków biskupstwie. Ze wszystkich tych zadań Kopernik musiał wywiązywać się bardzo solidnie, skoro w 1523 r. obdarzono go funkcją administratora całej diecezji.

Zdaniem Jana Adamczewskiego „Mikołaj Kopernik posiadał głębokie poczucie obowiązku społecznego i ze wszystkich zleconych mu zadań – zmierzających do poprawy gospodarki Warmii, poprawy sytuacji jej mieszkańców, ściślejszego powiązania z Królestwem Polskim i zwiększenia bezpieczeństwa tych ziem – wywiązywał się zawsze znakomicie”<sup>57</sup>. Zdaniem Mariana Biskupa „Kopernik posiadał bez wątpienia wysokie poczucie obowiązku społecznego i był szczerze przywiązany do swego kraju rodzinnego, którego los i dobro leżały mu na sercu”<sup>58</sup>.

Mikołaj Kopernik – człowiek religijny, prawy, sumienny, rzetelny, odpowiedzialny, obowiązkowy, zaradny, odważny w myśleniu, pokorny w dociekanii prawdy i kochający swoją Ojczyznę, znany światu jako astronom – przed ponad 500 laty podjął trud uzyskania stopnia doktora prawa kanonicznego. Studia prawnicze miały być dla niego przepustką do dalszej kariery, której bardzo życzyłby sobie Łukasz Watzenrode. Okazały się one niewątpliwie pomocne przy uzyskaniu kanonii, która przez wiele lat pomagała mu w codziennej egzystencji. Cała społeczna działalność Kopernika, a także rozliczne funkcje, jakie sprawował, każą nam myśleć, że nie zmarnował on tego,

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 41.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 33.

<sup>56</sup> J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na zamku olsztyńskim*, Olsztyn 2002, s. 4.

<sup>57</sup> J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 117.

<sup>58</sup> M. Biskup, *Działalność Mikołaja Kopernika jako obywatela państwa polskiego*, Olsztyn 1971, s. 7.

czego nauczył się, zgłębiając prawo: umiłowania porządku, przejrzystości struktur, praworządności i harmonii.

Zachwycając się łaodem kosmosu, starał się być apostołem ładu w rzeczach drobnych. Nie poprzestawał na rzeczach abstrakcyjnych, ale dotykał również kwestii przyziemnych, co widać choćby w zredagowaniu taryfy chlebowej. Mnóstwo kwestii społecznych leżało mu na sercu i starał się jak najlepiej zaradzić tym, którym umiał sprostać. Parał się ekonomią, administrowaniem, politykowaniem i dyplomacją. Nie był obojętny wobec człowieka, którego spotykał na drodze swojego życia, nawet gdyby należał do rywalizującego czy wręcz obcego obozu. Wiedział doskonale, że Kościół nie był jeszcze w stanie przyjąć jego nauki. Jego dzieło trafiło na Indeks ksiąg zakazanych w 1616 r. i znajdowało się tam nieco ponad dwieście lat. Mimo że kochał Kościół, to jednak przez ponad dwa wieki nie był przezeń rozumiany. Także Marcin Luter nie umiał pojąć jego nauki, skoro w 1539 r. pisał: „Ten głupiec chce wyrzucić całą sztukę astronomii”<sup>59</sup>. Tymczasem Kopernik, pisząc w liście dedykacyjnym do papieża Pawła III: „Myśli uczonego są niezależne od sądu ogółu – ponieważ zadaniem uczonego jest dochodzić do prawdy we wszystkich rzeczach, o ile rozumowi ludzkiemu Bóg na to pozwoli” – był niczym „niezlomny mędrzec” Seneki. 31 maja 1503 r., przyjmując godność doktora prawa kanonicznego, ślubował, że nie będzie sprawcą niesnasek, lecz pokoju i zgody. Tymczasem był świadom, że upubliczniając swoje dzieło, zburzy pewne konwenanse i naruszy podstawy ówczesnego stanu wiedzy. To napięcie między wiarą a wiedzą przyplacił zapewne w jakiejś mierze swoim życiem, umierając na wylew krwi do mózgu<sup>60</sup>. Swoim życiem i działaniem udowodnił, że nie tylko kochał gwiazdy i firmament nieba, ale też był człowiekiem mocno stąpającym po ziemi, zakotwiczonym w realia społecznych problemów ówczesnej epoki.

## THE LEGAL-SOCIAL ACTIVITY OF NICOLAS COPERNICUS

### Summary

Nicolas Copernicus, whose contribution to the development of mankind in unquestionable today, apart from the fact that he was an astronomer and physician, was also a lawyer. On 31 May 1503, at the University of Ferrara, he obtained the degree of Doctor of Canon Law. Although the contribution of the scholar in the Canon Law was not considerable, his legal education did allow him to direct himself by solid pragmatism while holding various functions. The paper aims at presenting these aspects of the life and output of the great astronomer, which are particularly related to his lawyer's education. Accordingly, in the individual parts of his work, the author discusses as follows: the influence of Bishop Łukasz Watzenrode on the lawyer's studies undertaken by Nicolas Copernicus, obtaining the Doctor's degree, the activity at the side of the Bishop during the stay in Lidzbark, interest in economy and social activity during the stay in Frombork. The scholar's activity is full of evidence that he was well able to apply his lawyer's knowledge while dealing with various administrative and social matters.

<sup>59</sup> J. Adamczewski, *op. cit.*, s. 132.

<sup>60</sup> A. Urbański, *Mikołaj Kopernik w Toruniu*, Toruń 2002, s. 9–10.